

## JEDEN PLUS DWA MINUSY

o zamiarze ustawowego zwiększenia budżetu MON i wielkości armii

Rząd pracuje nad ustawą zwiększającą liczebność sił zbrojnych docelowo do 200 tysięcy oraz zwiększeniem budżetu MON do 2,5% PKB w perspektywie 2030 roku. Oto stosowny fragment projektu ustawy:

Projekt z dnia 21 kwietnia 2017 r.

### U S T A W A

z dnia.....2016 r.

#### **o zmianie ustawy o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy - Prawo zamówień publicznych**

**Art. 1.** W ustawie z dnia 25 maja 2001 r. o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2015 r. poz. 1716 oraz z 2016 r. poz. 2260) wprowadza się następujące zmiany:

- 1) w art. 2 w ust. 1 uchyla się pkt 10;
- 2) art. 3 otrzymuje brzmienie:

„Art. 3. 1. Liczebność Sił Zbrojnych wynosi nie więcej niż dwieście tysięcy stanowisk etatowych żołnierzy.

2. W ramach liczby stanowisk, o których mowa w ust. 1, nie więcej niż sto trzydzieści tysięcy przeznaczają się dla żołnierzy zawodowych.”;

- 3) w art. 7:

- a) ust. 1 otrzymuje brzmienie:

„1. Na finansowanie potrzeb obronnych Rzeczypospolitej Polskiej przeznaczają się corocznie wydatki z budżetu państwa w wysokości nie niższej niż:

- 1) 2,0% Produktu Krajowego Brutto – w roku 2018;
- 2) 2,1% Produktu Krajowego Brutto – w roku 2019;
- 3) 2,2% Produktu Krajowego Brutto – w latach 2020-2023;
- 4) 2,3% Produktu Krajowego Brutto – w latach 2024-2025;
- 5) 2,4% Produktu Krajowego Brutto – w latach 2026-2029;
- 6) 2,5% Produktu Krajowego Brutto – w roku 2030 i latach kolejnych.”;

- b) po ust. 1 dodaje się ust. 1a w brzmieniu:

„1a. Wartość Produktu Krajowego Brutto, o którym mowa w ust. 1, jest określana w założeniach projektu budżetu państwa na dany rok i dotyczy tego samego roku, na który planowane są wydatki, o których mowa w ust. 1.”;

Ten zamiar ma jeden plus i dwa minusy.

**Plus** – to wprowadzenie systemowego mechanizmu określania wielkości budżetu MON w stosunku do PKB danego roku budżetowego, a nie jak jest obecnie – roku poprzedniego.

**Minus pierwszy** – propagandowy charakter propozycji: zwiększenie budżetu ma się rozpocząć nieznacznym wzrostem w roku wyborczym (2019), a cały projekt ma być zrealizowany poza kadencją obecnego parlamentu i rządu (rok 2030). To trochę takie gruszki na wierzbie. Można ponadto przewidywać, że prace będą przeciągane do końca 2018 roku, aby przez 1,5 roku ten zamiar mógł być wykorzystywany propagandowo przez obóz rządzący.

**Minus drugi** i najważniejszy – projekt potwierdza strategiczny błąd obozu rządzącego w podejściu do programowania przyszłości sił zbrojnych, jakim jest kierowanie się przestarzałym paradygmatem/podejściem ilościowym w ich rozwoju, a nie koniecznym dziś paradygmatem/podejściem jakościowym. Zakłada się zwiększenie sił zbrojnych z obecnych ok. 120 tysięcy do 200 tysięcy, czyli o 2/3, przy zwiększeniu budżetu z 2%PKB do 2,5%PKB, czyli o ¼. Oznacza to, że liczebność wojska będzie zwiększana kosztem obniżania tempa jego unowocześniania. Aby zachować dotychczasową proporcję między ilością i jakością wojska, należałoby przy tak planowanym skoku liczebności armii (200 tys.) zwiększyć budżet do ok. 3,2%PKB albo z kolei – przy takim budżecie (2,5%PKB) zaprojektować wielkość armii na poziomie ok. 150 tysięcy żołnierzy. Warto podkreślić, że prezentowane w projekcie ilościowe podejście do programowania sił zbrojnych jest sprzeczne z potrzebami i tendencjami współczesnymi. Dodajmy, że ponieważ musimy doganiać naszych sojuszników w poziomie jakości sił zbrojnych, tempo przyrostu budżetu powinno wręcz wyprzedzać tempo zwiększania liczebności sił zbrojnych (istota jakościowego paradygmatu rozwoju sił zbrojnych), a nie odwrotnie.

*Warszawa, 21.04.2017*

*Stanisław Koziej*